

Zbigniew Cichoń

"Europäische Menschen Rechts Konvention, EMRK – Kommentar", Jochen Frowein, Wolfgang Peukert, Berlin 2009 : [recenzja]

Palestra 58/5-6(665-666), 289-290

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

których koszty te, udowodnione stosownym fakturami VAT, są zasądzane od Skarbu Państwa w kwocie „brutto” (tj. z naliczonym, uiszczonym i odprowadzonym podatkiem VAT) – a więc wbrew przeważającemu pogładowi Sądu Najwyższego.

W kwestii postępowania dyscyplinarnego Autor nie dostrzegł zagadnienia wątpliwości dotyczących kwestii: jakiemu podmiotowi przysługuje uprawnienie „pokrzywdzonego” (art. 93 – s. 301–302). Istnieje potrzeba zajęcia wyraźnego i umotywowanego stanowiska w tej sprawie, albowiem funkcjonuje kontrowersyjny pogląd, zawarty w komentarzu adw. Zdzisława Krzemińskiego, że status ten nie przysługuje osobie prawnej, lecz wyłącznie osobie fizycznej³³.

Oczywiste omyłki w druku są nieliczne (np. „Z. Kamiński” zamiast „Z. Krzemiński” – s. 238).

Nieprecyzyjny jest opis komentarza do PoA z 1963 r. pod redakcją adw. Stanisława Garlickiego (s. 321). Poza nim współautorami tego komentarza byli bowiem adwokaci: Zbigniew Czerski, Witold Dąbrowski, Zdzisław Krzemiński, Edmund Mazur, Henryk Paluszyński, Karol Potrzebowski, Tadeusz Sarnowski, Zygmunt Skoczek i Władysław Żywicki³⁴.

Komentarz Marka Gawryluka jest „pełny” – Autor komentuje bodajże wszystkie artykuły PoA (z wyjątkiem przepisów przejściowych – art. 101–102).

Ogólna ocena komentarza autorstwa adw. Marka Gawryluka jest pozytywna.

Marcin Zaborski

³³ Por.: Z. Krzemiński, *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, s. 164. Odmienny pogląd zaprezentował D. Michta (*Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Poznań 2012, s. 123). Jak się wydaje, pogląd, że tylko osoba fizyczna może być pokrzywdzonym w adwokackim postępowaniu dyscyplinarnym, ma źródło w przepisach o ustroju adwokatury z 1963 r., na mocy których zespół adwokacki tylko wyjątkowo mógł prowadzić obsługę prawną tzw. jednostek gospodarki społecznej, a co do zasady udzielał pomocy prawnej osobom fizycznym.

³⁴ Por. przypis 4.

Jochen Frowein, Wolfgang Peukert

Europäische Menschen Rechts Konvention, EMRK – Kommentar

3. vollständig neu bearbeitete Auflage,

Berlin: N.P. Engel Verlag, Kehl 2009, ss. XIV + 770.

Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka autorstwa Jochena Froweina – profesora Uniwersytetu w Heilderbergu i byłego wiceprezesa Europejskiej Komisji Praw Człowieka oraz doktora Wolfganga Peukerta – adwokata i byłego pracownika Europejskiej Komisji Praw Człowieka to cenne, o czym świadczy fakt, że prezentujemy już trzecie jego wydanie, dzieło napisane przez wybitnych znawców tematu łączących teorię z praktyką. Praktyczne podejście autorów do EKPC przejawia się w wielu aspektach, i tak autorzy, komentując artykuł po artykule EKPC i protokoły dodatkowe do niej, cytują wiele orzeczeń Trybunału Praw Człowieka, a także działającej do 1998 roku Komisji Praw Człowieka. Ponadto książka jest wzbogacona alfabetycznym wykazem wydanych przez ETPCz orzeczeń, a także tabelą ilustrującą daty ratyfikacji przez poszczególne państwa strony Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i protokołów dodatkowych.

Ma to istotne znaczenie w obecnej dobie nieograniczonego przepływu osób w granicach Unii Europejskiej i nie tylko. Trzeba bowiem pamiętać, że do UE należy 27 państw, do Rady Europy zaś – 47. W związku z tym coraz częstsze są przypadki, kiedy zaskarżone przed ETPCz jest nie jedno państwo, ale kilka państw w jednej sprawie.

To, co jest szczególnie cenne w *Komentarzu*, to fakt, że autorzy postrzegają Konwencję w sposób uniwersalny, a nie przez pryzmat niemieckich spraw przed Trybunałem, które są stosunkowo rzadkie. Autorzy uniknęli więc tego, co się często zdarza, że w opracowaniach dotyczących EKPC nie zachowuje się odpowiednich proporcji, eksponując nadmiernie sprawy związane z krajem pochodzenia autorów. W omawianym *Komentarzu* znajdujemy zatem orzeczenia dotyczące również spraw polskich przed Trybunałem, w tym pierwszych w historii Trybunału spraw pilotażowych, to jest Broniowskiego, dotyczącej rekompensat za mienie zabużańskie, i Hutten-Czapskiej, dotyczącej nadmiernego limitowania przez państwo wysokości czynszu za wynajem lokali mieszkalnych.

Niezwykle praktyczny i użyteczny, zwłaszcza dla adwokatów i radców prawnych, jest komentarz do art. 41 Konwencji, dotyczący odszkodowania, zadośćuczynienia i zwrotu kosztów postępowania zasądzanych od państwa na rzecz strony wygrywającej sprawę przed Trybunałem.

Autorzy w sposób wyczerpujący podają nie tylko przyjęte w orzecznictwie kryteria, którymi kieruje się Trybunał przy zasądzaniu określonych kwot z tych tytułów, ale także wymogi dla ich uzyskania. Jak w żadnym ze znanych mi opracowań tej materii, autorzy podają dziesiątki orzeczeń ze wskazaniem zasądzonych kwot, co pozwala praktykom na zorientowanie się, jakich kwot można się realnie domagać.

Opracowanie zawiera także tekst formularza skargi, jak również instrukcje dla stron pragnących złożyć skargę do Trybunału ze wskazaniem przesłanek złożenia skargi, w tym terminu sześciomiesięcznego od zakończenia postępowania krajowego.

Reasumując, należy stwierdzić, że *Komentarz* do konwencji stanowi cenny przewodnik dla każdego praktyka adwokata, któremu przyjdzie złożyć lub popierać skargę przed ETPCz w Strasburgu. *Komentarz* uprzytamnia zarazem, że postępowanie przed Trybunałem nie jest wbrew powszechnemu mniemaniu kolejną instancją, lecz wyjątkowym środkiem prawnym służącym ochronie praw człowieka gwarantowanych w EKPC i protokołach dodatkowych. Uświadamia nam zarazem, że obecnie obowiązkiem każdego adwokata jest ocena prawa i orzeczeń przez pryzmat standardów EKPC. Dla skutecznej i profesjonalnej obrony klientów konwencja jest bardzo istotnym instrumentem, którego właściwe wykorzystanie jest uzależnione od przywołania jej naruszenia już w postępowaniu krajowym, o czym często się zapomina.

Zbigniew Cichoń